

**Protokół nr 11 z posiedzenia komisji Rozwoju Gospodarczego
Infrastruktury Budownictwa, Ochrony Środowiska i Turystyki**

W dniu 17.XI.2011 o godzinie 17.00 zostało zwołane posiedzenie komisji Rozwoju Gospodarczego Infrastruktury Budownictwa, Ochrony Środowiska i Turystyki.(RGIBOŚiT)

Komisja obradowała w następującym składzie(lista i podpisy w załączniku):

1. Sebastian Matuło - przewodniczący
2. Władysław Wojtowicz
3. Ewa Sobczak
4. Robert Aleszko
5. Czesław Chochół
6. Zdzisław Łomaszewicz
7. Violetta Cylikowska
8. Andrzej Polewacz
9. Grzegorz Gabrys

URZĄD MIEJSKI W CZAPLINKU

WPŁYNĘŁO
data 28.11.11 podpis Henke

liczba załączników

zarejestrowano pod poz.

przydzielono

Osoby spoza komisji:

1. Adam Kośmider
2. Zbigniew Dudor
3. Zenon Giwojno
4. Paweł Małys
5. Bolesław Groździej
6. Wacław Mierzejewski

Przewodniczący przedstawił porządek spotkania:

1. Omówienie sprawy dotyczącej biogazowni - wystąpienie Pana Bolesława Groździeja.
2. Zapoznanie się i przedyskutowanie wniosków złożonych przez Pana Pawła Małysa do Rady Miejskiej.
3. Sprawy różne.

Ad 1) Omówienie sprawy dotyczącej biogazowni-wystąpienie pana Bolesława Groździeja

Na początku posiedzenia komisji głos zabrał pan Bolesław Groździej mieszkaniec miejscowości Broczyno. Przedstawił swoje wątpliwości dotyczące całej sytuacji związanej z budową biogazowni na terenie naszej gminy oraz omówił jak wyglądała podobna sytuacja z budową biogazowni w gminie Wierzchowo. Pan Bolesław poinformował, że sposób załatwiania sprawy budowy biogazowni na terenie gminy Czaplinek, jest dla niego dziwny i według niego nie wróży nic dobrego dla pomyślności tej inwestycji. Przekazał informacje, że nie wszyscy mieszkańcy wiedzieli o zebraniu w Broczynie, na którym pan Burmistrz omawiał temat biogazowni. Na pytanie pana, Groździeja czy są to już konsultacje, Burmistrz nie odpowiedział. Pan Bolesław zauważył, że zebranie w Broczynie nie było protokołowane. Pan Groździej uważa, że przed podjęciem takiej decyzji należało powiadomić mieszkańców, bo zmiany w planie dotyczące tej inwestycji to są działania strategiczne dla całej gminy.

Pan Bolesław zwrócił uwagę radnym na ważne sprawy, które powinny zostać dokładnie omówione przy budowie biogazowni a dotyczą one:

- ✓ mocy biogazowni,
- ✓ jakie substraty i skąd będą pochodzić,
- ✓ w jaki sposób będzie magazynowany wsad do biogazowni,
- ✓ co będzie się działo z masą pofermentacyjną,
- ✓ gdzie będzie wylewana masa pofermentacyjna (można wylać 25 ton na 1 h ziemi),
- ✓ jakie są zabezpieczenia na wypadek awarii,
- ✓ technologia przeróbki gazu,
- ✓ sposobu przerobu siarkowodoru,
- ✓ czy będą dowożone szczątki poubojowe z innych rejonów.

Radni zostali również poinformowani, że warto się również zapoznać z nowymi przepisami dotyczącymi wsadu do gazowni oraz zrobić bilans ziemi, która ma być zagospodarowana pod potrzeby tej biogazowni (substraty jako wsad oraz pulpa pofermentacyjna wylewana na określony areał).

Burmistrz Zbigniew Dudor poinformował, że podczas pierwszych rozmów z firmą BioPower od razu zastrzegł, że biogazowania może powstać, ale wsad do tej biogazowni musi pochodzić z terenu gminy Czaplinek. Przewodniczący komisji infrastruktury zabrał głos i powiedział, że namawia do zapoznania się

z protokołami z ostatniej sesji, komisji infrastruktury i komisji zablokowanej, tam były poruszane te tematy, a osobiście podczas spotkania z przedstawicielami firmy BioPower był zaskoczony ich wypowiedzią dotyczącą wsadu do biogazowni. Inwestorzy poinformowali, że na razie nie będą dowozić żadnych resztek ani odpadów, bo nie reguluje tego prawo, ale jak prawo się zmieni to, czemu nie.

Głos w tej sprawie zabrał również burmistrz Adam Kośmider, który stwierdził, że pan Bolesław bardzo ładnie zaczął swoją wypowiedź od zarzucenia burmistrzowi arogancji. Pan radca prawny wytłumaczył, podczas ostatniej sesji jak należy postępować podczas podejmowania takich decyzji. I burmistrz tak postępuje. Trudno się burmistrzowi oprzeć refleksji, że pan Bolesław występuje tutaj w sposób demagogiczny. Raz, że mówi o arogancji, gdzie burmistrz nie sądzi, żeby tu taki przypadek miał miejsce. Na temat spotkania z mieszkańcami Broczyna i okolicznych sołectw to już burmistrz wyjaśniał, bo takie pytanie z ust pana Bolesława poszło czy to są konsultacje i jaki jest status tego spotkania to ja to określiłem. Więc jeżeli dzisiaj tutaj na forum komisji, pan znowu w kółko Macieju to samo powtarza, tak jak by pan nie był zorientowany, albo oznaczałoby to, że to, co ja wówczas powiedziałem do pana absolutnie nie dotarło. Pan przyjął swoją koncepcję i pan tą koncepcję w sposób konsekwentny realizuje nie bacząc na to, co ktokolwiek z boku mówi a zwłaszcza to, co mówi burmistrz. I to jest po prostu bolesne, że argumenty jednej strony nie są przyjmowane przez drugą stronę. I w taki sposób do żadnego dialogu nie dojdziemy i zawsze będzie poczucie jakiejś arogancji. To jak pan Bolesław sobie tutaj wyobraża jak to powinno być to jest sprawa pana Bolesława i nie zawsze punkt widzenia powiedzmy pojedynczego mieszkańca musi być akurat punktem widzenia burmistrza czy radnych. Pan klarował to wszystko w taki sposób jakby, grono siedzących tutaj osób było w jakimś sensie niegramotne. Trzeba mieć pewnego rodzaju dystans wobec ludzi, wobec których się przemawia. To nie są uczniowie pierwszej czy trzeciej klasy, to są osoby, które mają określone doświadczenie i mają wiedzę w tej materii. Współ z radnymi dochodziliśmy do określonych wniosków, że jeżeli chodzi o te wszystkie procesy technologiczne związane z uruchomieniem biogazowni to jest właśnie od tego plan zagospodarowania przestrzennego. Pan proponuje odwrotnie. Jeżeli to zostanie zapisane w planie to staje się prawem i procedury wyglądają następująco, najpierw przystępujemy do zmian w planie zagospodarowania przestrzennego, jeżeli wola władz została wyrażona, że chcemy tą biogazownię i to jest zasadniczy punkt wyjścia do rozmów z kimkolwiek na ten temat. Przystąpienie do zmian w planie uruchamia całą procedurę w tym są również konsultacje społeczne. Pan się z nami zgadza, że biogazownia jest nam potrzebna i dlatego trzeba te procedury uruchomić, a w planie zawrzeć takie ograniczenia, które będą sprzyjały gminie, a nie jej szkodziły. Jeżeli pan twierdzi, że sama biogazownia nie śmierdzi, a śmierdzi dopiero nawóz no to, co to znaczy, że śmierdzi jak przytknę nos do niego czy jak stane 80 metrów

od niego. To są sprawy, którymi nie można na dzień dzisiejszy radnych ani mieszkańców straszyć. Takie podejście jest nie do przyjęcia. Jeżeli chodzi o inne zagrożenia takie jak siarkowodór czy azotany to nad tym czuwa inspekcja sanitarna. Z przedstawionej przez pana wersji wydarzeń to grozi nam apokalipsa. Ja się z tym osobiście nie mogę zgodzić. Twierdzi pan, że nikt nie wie, co robi dzisiaj Agri Plus, na pewno sanepid ochrona środowiska wie, co robi. Mamy pisma z Urzędu Marszałkowskiego, że nie ma tam norm przekroczonych. To jest istna demagogia. Gdyby było jakieś zagrożenie to odpowiednie służby podjęłyby właściwe kroki w tym temacie. Jako gmina mamy obowiązek stwarzać warunki przedsiębiorcom do działania, i my jako rada takie działania czynimy. Bacząc na to, co pan powiedział trzeba dokonać takich wpisów w planie, żeby ta biogazownia była przyjazna dla naszego środowiska.

Głos w tej sprawie zabrał również przewodniczący komisji infrastruktury, który poinformował, że ma podobne wątpliwości, co pan Bolesław Groździej w sprawach przeprowadzenia konsultacji oraz sposobu ich zwołania.

Ad 2) Zapoznanie się i przedyskutowanie wniosków złożonych przez pana Pawła Małysa do Rady Miejskiej.

W związku z złożonymi wnioskami przez pana Pawła Małysa i po przedstawieniu całej sytuacji związanej z działalnością prowadzoną przez pana Pawła w obiekcie, który dzierżawi od UmiG Rada Miejska została poinformowana przez pana Pawła Małysa, że niezgodnie z przepisami został skreślony z listy oczekujących na mieszkanie-nie był faktycznym właścicielem mieszkania, a komisja mieszkaniowa podjęła decyzję o jego wykreśleniu z listy osób oczekujących na mieszkanie.

Komisja ustaliła, iż pozytywnie opiniuje wniosek o zmianę sposobu użytkowania pomieszczeń biurowych na cele mieszkaniowe. W sprawie pozostałych pism złożonych przez pana Małysa komisja wnioskuję o zorganizowanie przez UMiG spotkania trójstronnego, na które zostaliby zaproszeni wszyscy zainteresowani sąsiedzi oraz dzierżawcy przyległych terenów do drogi wewnętrznej położonej na działce nr 367/23 celem wypracowania wspólnego kompromisu w sprawie użytkowania lub dzierżawienia wyżej wymienionej drogi.

Ad 3) Sprawy różne

- ✓ Radni zostali zapoznani z operatem szacunkowym dotyczącym działki „ogrodowej” w obrębie ulicy Akacyjowej, która ma zostać wystawiona na sprzedaż w przetargu nieograniczonym.
- ✓ Pismo od spółki Aleksander AIR-Marine w sprawie wydzierżawienia części terenu lotniska w Broczynie. Radni po dyskusji i rozmowie z panem Wiesławem Filoskiem nad złożonym wnioskiem wystąpili ponownie z propozycją spotkania z właścicielem firmy AIR-Marine w celu omówienia dokładnych zasad dzierżawy gruntu.
- ✓ Burmistrz Zbigniew Dudor poinformował, że zadanie dotyczące modernizacji i rozbudowy sieci wodociągowej w miejscowości Rzepowo i Piaseczno będzie kosztowało 1 milion 100 tysięcy złotych a nie jak zakładano 80 tysięcy złotych. 80 tysięcy kosztował sam projekt. Burmistrz poinformował, że woda, którą mieszkańcy przynieśli na ostatnią komisję to woda z końcowego odcinka wodociągu. Ze względów ekonomicznych nie opłaca się naprawiać doraźnie obecnej stacji, lepiej rozłożyć tę inwestycję na kilka lat i zmodernizować całkowicie to ujęcie i położyć nową sieć.

Komisja zakończyła się o godzinie 19.40

Przewodniczący Komisji

Mortutę Sebastian